Oddech — PowLeeNa

Czujesz już ten zimny oddech, który każdego dnia liże Cię po karku zostawiając brzydki tatuaż?

Gdy spoglądasz w lustro widzisz go tuż za plecami jak hubę wrośniętą w drzewo za oknem.

Ciepłe niegdyś słowa dźwięczą dziś jak źle nastrojony fortepian a łagodne spojrzenie śmiało rzuca usz-czypliwe półsłówka.

Widzisz jak rośnie w siłę, pochłania Cię i karmi Twoim tu i teraz,

a więc kochana, drgnij wreszcie zanim wyrzuci Cię jak zużyte buty, które od dawna miały prowadzić Cię do domu.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

PowLeeNa, dodano 27.05.2022 05:30

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.